

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny

Przewodnicząca: S.S.O. Dorota Liczberska – Dębska

Protokolant: Agnieszka Jabłońska

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2014 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. Ł.

przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. i (...) Spółce Akcyjnej w Ł.

o zapłatę kwoty 85.326 zł

1. zasądza od Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. i od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. Ł.:

- a) kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 7 września 2012 roku do dnia zapłaty,
- b) kwotę 2.646 zł (dwa tysiące sześćset czterdzieści sześć złotych) tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 maja 2012 roku do dnia 31 lipca 2012 roku z ustawowymi odsetkami od dnia 7 września 2012 roku do dnia zapłaty,
- c) kwotę 1.140 zł (jeden tysiąc sto czterdzieści złotych) tytułem renty na zwiększone potrzeby za sierpień 2012 roku z ustawowymi odsetkami od dnia 7 września 2012 roku do dnia zapłaty,
- d) kwoty po 855 zł (osiemset pięćdziesiąt pięć złotych) miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 września 2012 roku do 30 kwietnia 2013 roku z ustawowymi odsetkami od dnia 10 tego każdego miesiąca do dnia zapłaty,
- e) kwoty po 570 zł (pięćset siedemdziesiąt złotych) miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby za okres od 1 maja 2013 roku na przyszłość płatne do dnia 1 tego każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

z tym zastrzeżeniem, że zapłata przez jeden z pozwanych podmiotów zwalnia drugi do wysokości uiszczonej kwoty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza solidarnie od Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. i (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz J. Ł. kwotę 4.896,06 zł (cztery tysiące osiemset dziewięćdziesiąt sześć złotych sześć groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu od uwzględnionego powództwa;

4. nakazuje zwrócić J. Ł. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 301,47 zł (trzysta jeden złotych czterdzieści siedem groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonej w dniu 20 listopada 2013 roku.

Sygnatura akt II C 1490/12

UZASADNIENIE

W pozwie, który wpłynął do Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 2 października 2012 r. powódka J. Ł. wniosła o zasądzenie od pozwanych: Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) w Ł. oraz (...) S.A. :

- kwoty **69.000 zł** z ustawowymi odsetkami od dnia 7 września 2012 r. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze zdarzeniem z dnia 18 kwietnia 2012 r. , z tym zastrzeżeniem, że zapłata dochodzonej należności przez jednego z pozwanych zwalnia z tego obowiązku drugiego z nich;

- kwoty **2.646 zł** z ustawowymi odsetkami od dnia 7 września 2012 r. do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby za okres od maja 2012 r. do końca lipca 2012 r. z tym zastrzeżeniem, że zapłata dochodzonej należności przez jednego z pozwanych zwalnia z tego obowiązku drugiego z nich;

- kwoty **po 1.140 zł** miesięcznie płatnej do 15go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od każdej uchybionej raty tytułem renty na bieżąco i na przyszłość z zastrzeżeniem, że zapłata dochodzonej należności przez jednego z pozwanych zwalnia z tego obowiązku drugiego z nich i kosztów procesu. (pозew k. 3-7)

Odpis pozwu został doręczony pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 12 grudnia 2012 r. , a Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) w Ł. – w dniu 11 grudnia 2012 r. (zwrotne poświadczenia odbioru k. 24,25).

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 grudnia 2012 r. , (...) Zakład (...) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych . Pozwany potwierdził, że przyjął odpowiedzialność za skutki wypadku , jakiemu uległa powódka w dniu 18.04.2012 r. w Ł. i wypłacił powódce w związku z zaistniałym zdarzeniem łącznie kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 2.484 zł tytułem kosztów opieki. Zdaniem pozwanego ubezpieczyciela , wypłacona kwota spełnia swoją rolę kompensacyjną (odpowiedz na pozew (...) S.A. k. 26-27)

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 grudnia 2012 r., Miejskie Przedsiębiorstwo (...) w Ł. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych .

Pozwany zakwestionował zarówno zasadę, jak i wysokość roszczenia powódki.

W ocenie Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) w Ł., szkoda powódki została naprawiona wobec wypłacenia jej stosownego odszkodowania od ubezpieczyciela. Jednocześnie, suma ubezpieczenia za rok 2012 nie została wyczerpana , wobec czego dalsze roszczenia w przedmiotowej sprawie obciążać będą (...) S.A. Wypłacona przez ubezpieczyciela kwota 12.000 zł, zdaniem tego pozwanego, w pełni zaspokaja roszczenia powódki w zakresie zadośćuczynienia. Roszczenie powódki co do dalszego zadośćuczynienia jest rażąco wygórowane i pozbawione podstaw. Powódka nie wykazała – zdaniem pozwanego – że wymaga w chwili obecnej pomocy osób trzecich, co uzasadniałoby przyznanie renty na zwiększone potrzeby (odpowiedz na pozew (...)w Ł. k. 35-40).

W piśmie procesowym z dnia 11 sierpnia 2014 r. pozwane Miejskie przedsiębiorstwo (...) w Ł. podniosło **zarzut przyczynienia** się powódki do powstania szkody w stopniu co najmniej 50 % z uwagi na brak asekuracji przez powódkę przy wysiadaniu z autobusu (pismo z 11.08.2014 r. k. 185-187).

Na rozprawie w dniu 26.11.2014 r. pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego w wysokość podwójnej stawki z uwagi na nakład pracy i wielość czynności (protokół skrócony k. 291 odw.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 18 kwietnia 2012 r. podczas wysiadania z autobusu linii nr (...) Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) w Ł., kierowanego przez Z. R., J. Ł. została przytrzaśnięta drzwiami pojazdu, które uderzyły ją w plecy, w następstwie czego kobieta zahaczyła nogą o drzwi i wypadła na chodnik doznając urazu kości udowej lewej.

Wysiadając z autobusu powódka miała jedną rękę umieszczoną na temblaku, w związku z czym przewiesiła torebkę przez ramię i głowę. Trzy stopnie służące do wysiadania były wysokie (zeznania Z. R. – protokół rozpływ z 3.10.2014 r. – 00:21:10, 00:25:03, karta informacyjna k. 11, dokumentacja szkody k. 189-192, zeznania K. K. (1) – protokół rozprawy z 26.11.2014 r. – 00:29:33, zeznania powódki – protokół rozprawy z 25.11.2014 r. – 00:41:48, k. 290 odw.-291).

Prawomocnym wyrokiem Sadu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 22 sierpnia 2012 r. wydanym w sprawie VI K 1093/12 Z. R. został uznany za winnego, tego, że w dniu 18 kwietnia 2012 r. około godziny 12.22 na przystanku Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) w Ł. na wysokości nr (...) ulicy (...), kierujący autobusem linii (...) marki I. o nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez to, że stojąc na wyznaczonym przystanku bez upewnienia się w lusterkach, że żaden z pasażerów nie wchodzi lub wychodzi z autobusu, zamykając drzwi, przytrzasnął trzecimi drzwiami wysiadającą z pojazdu J. Ł. ,lat 81, w następstwie i czego powódka upadła na chodnik na zewnątrz pojazdu i doznała złamania przezkrętarzowego kości udowej lewej.

Na podstawie art. 67 § 3 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej J. Ł. kwoty 1.000 zł tytułem naprawienia wyrządzonej szkody w części w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia . (wyrok k. 14 odw.)

W dniu zdarzenia pojazd Ikarus o nr rej. (...) objęty był umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, zawartą z pozwanym ubezpieczycielem (okoliczność bezsporna)

Z miejsca wypadku powódka została przewieziona karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala im. (...) w Ł. i hospitalizowana na Oddziale O. – Urazowym, gdzie rozpoznano u niej złamanie przezkrętarzowe kości udowej lewej. W dniu przyjęcia wykonano u pacjentki operacyjne zespolenie złamania. Przebieg pooperacyjny był niepowikłany i chora została wypisana w dniu 30 kwietnia 2012 r. z zaleceniem chodzenia o kulach bez obciążania operowanej kończyny, dalszego leczenia w poradni ortopedycznej (wizyty kontrolnej za 3 miesiące) . Wystawiono receptę na fraxiparynę (karta informacyjna k. 11).

W zakresie ortopedycznym, w wyniku wypadku z dnia 18 kwietnia 2012 r. i złamania przezkrętarzowego kości udowej lewej powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości **20 %** . Zakres cierpień fizycznych wywołanych urazem był znaczny i związany z dolegliwościami bólowymi towarzyszącymi złamaniu kości i zabiegowi operacyjnemu. Obecne przetrwałe dolegliwości i niesprawność fizyczna wynikają z faktu, że poważny uraz kości dotyczył osoby w podeszłym wieku, gdzie naturalny proces inwolucyjny nie pozwala na szybką regenerację organizmu właściwą osobom w młodszym wieku.

U kobiet w wieku powódki (wskutek naturalnej osteoporozy pomenopauzalnej) złamania kości udowej zdarzają się najczęściej. Naturalne osłabienie sił witalnych pacjentki powoduje, że skutki zdarzenia tego typu odczuwa ona znacznie dotkliwiej aniżeli osoba młodsza. Tym niemniej, głównym czynnikiem sprawczym obecnego stanu chorej jest przebyte przez nią urazu biodra.

Powódka w związku z doznany złamaniem kości udowej wymagała pomocy innych osób w zaspokajaniu podstawowych potrzeb egzystencjalnych w wymiarze około 4 godzin dziennie przez okres około 4 miesięcy o daty wypadku. Po tym czasie przez kolejne 8 miesięcy zakres tej pomocy wynosił 3 godziny dziennie. Od tamtej pory, aż do chwili obecnej powódka jest nadal mało sprawna w sensie lokomocyjnym i nadal wymaga pomocy w czynnościach życia codziennego w wymiarze 2 godzin dziennie.

Rehabilitacja u powódki polegała na korzystaniu z 2-tygodniowego cyklu ćwiczeń pod kontrolą rehabilitanta, później – zgodnie z oświadczeniem powódki wykonywała samodzielnie ćwiczenia w domu. Trudno zatem ocenić czy zakres stosowanej rehabilitacji u chorej był dostateczny. Optymalnym postępowaniem byłoby korzystanie przez chorą z zabiegów rehabilitacyjnych w warunkach oddziału stacjonarnego, a przy osiągnięciu lepszej sprawności ruchowej zgłaszanie na dostępne w ramach ambulatoryjnej rehabilitacji ćwiczenia w poradni.

Mimo to, że dzięki operacji powódka obiektywnie uzyskała dobrą wartość podporową lewej kończyny dolnej, to z uwagi na zaawansowany wiek i ograniczone nim możliwości regeneracyjne ustroju, powrót do sprawności jak przed wypadkiem nie jest możliwy (pisemna opinia biegłego z zakresu ortopedii J. F. k. 76-77, pisemna opinia uzupełniająca k. 157, ustna opinia uzupełniająca – protokół rozprawy z 3.10.2014 r. – od00:06:00 do 00:15:15, k. 260 odw.-261).

W aspekcie neurologicznym, J. Ł. w wyniku zdarzenia z dnia 18 kwietnia 2012 r. nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, nie nastąpiło bowiem uszkodzenie ośrodkowego ani obwodowego układu nerwowego (pisemna opinia biegłego z zakresu neurologii A. N. k. 92-93).

Z punktu widzenia psychiatrycznego, w wyniku wypadku powódka przeżyła zaburzenia stresowe pourazowe, które obecnie utrzymują się pod postacią epizodu depresyjnego. Stwierdzone zaburzenia spowodowały długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości **10 %** (z punktu 10 A załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002 r.) .

Rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powódki w momencie zdarzenia i w początkowym trzymiesięcznym okresie procesu leczenia jego następstw był bardzo duży i w tym czasie w pełnym zakresie wymagała korzystania z pomocy osób trzecich przy wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego.

W związku z doznanyymi obrażeniami i procesami leczenia oraz utrzymującymi się ograniczeniami w życiu codziennym i stwierdzoną depresją, rokowania na przyszłość są trudne do określenia i mogą być niepomyślne.

W aktualnym stanie zdrowia psychicznego powódka wymaga dalszych konsultacji i leczenia specjalisty z zakresu psychologii i psychiatrii. Ponieważ dostęp do publicznej opieki zdrowotnej , szczególnie w miejscu zamieszkania, ograniczone (czasowo), powódka powinna korzystać z terapii w ramach wizyt płatnych co najmniej raz w miesiącu. Koszt jednej wizyty to około 150 zł za wizytę i 50 zł za leki refundowane. (pisemna opinia biegłego z zakresu psychiatrii K. K. (2) – w kopercie oznaczonej jako k. 130, ustna opinia uzupełniająca-protokół rozprawy z 26.11.2014 – od 00:04:10 do 00:25:31, k. 289 odw.-290,).

Przed wypadkiem J. Ł. była osobą sprawną i samodzielną, prowadziła sama gospodarstwo domowe, robiła zakupy, gotowała, sprzątała, była osobą aktywną, jeździła w odwiedziny do córek. J. Ł. w przeszłości wykonywała zawód pielęgniarki, a po przejściu na emeryturę pomagała jeszcze innym niesprawnym osobom.

Po wypadku jej sytuacja uległa zmianie. Przez pierwsze trzy miesiące powódka nie mogła obciążać operowanej nogi i wymagała nieustającej pomocy, której udzielała jej córka. W późniejszym okresie zakres niezbędnej opieki uległ zmniejszeniu. Przez okres jednego roku po wypadku powódka mieszkała u córki. Od kwietnia 2013 r. mieszka znowu sama.

W chwili obecnej powódka ma kłopoty z dłuższym chodzeniem, ponieważ boli ją kręgosłup, reaguje na zmiany pogody, nie może sprzątać, potrzebuje pomocy przy robieniu zakupów i myciu, ma problemy ze schyłaniem. Kobieta porusza się o kuli. Córka odwiedza ją co drugi dzień. Pogorszył się również stan psychiczny powódki – stała się płacziwa, jest też przygnębiona i smutna, ubolewa nad swoją niepełnosprawnością i ograniczeniami w poruszaniu się, jakie są jej udziałem.

Pół roku po wypadku powódka skorzystała z 2-3 konsultacji psychiatrycznych za jedna zapłaciła 100 zł. Obecnie nie korzysta z takiej pomocy specjalistycznej i nie widzi takiej potrzeby. (zeznania A. S. – protokół rozprawy z 3.10.2014

r., - 00:37:29, k. 262 odw., 00:40:08 k. 263, 00:43:28 k. 263, 00:41:16, k. 263, zeznania powódki – protokół rozprawy z 25.11.2014 r. – 00:41:48, 00:47:36, 00:53:16 , 00:59:11 k. 290 odw.-291).

W przesądowym wezwaniu do zapłaty, doręczonym stronie pozwanej w dniu 9 sierpnia 2012 r. powódka zażądała od pozwanych wypłaty: kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia , skapitalizowanej renty na zwieszone potrzeby za okres od maja do lipca 2012 r. w wysokości 5.130 zł oraz renty na zwiększone potrzeby począwszy od sierpnia 2012 r. i na przyszłość w wysokości po 1140 zł płatnej do 15 dnia każdego miesiąca – wszystkie kwoty z zastrzeżeniem , że uregulowanie należności przez (...) w Ł. zwalnia z tego obowiązku ubezpieczyciela i analogicznie zapłata przez ubezpieczyciela zwalnia z tego obowiązku MPK Ł. (wezwanie przesądowe k. 228-232)

W dniu 17 września 2012 r. powódka została zawiadomiona o przyznaniu zadośćuczynienia w kwocie 12.000 zł oraz odszkodowania w wysokości 2.484 zł (koszty opieki). Ubezpieczyciel pomniejszył przyznane odszkodowanie o kwotę 1.000 zł z tytułu nawiązki, jaką sąd zasądził od sprawcy wypadku na rzecz powódki (zawiadomienie k. 21-22).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów, z których wszystkie ocenione zostały jako wiarygodne i pełnowartościowe. W szczególności za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków, w tym wnioskowanych przez stronę pozwaną, co nie oznacza jednak, że przedstawione w nich okoliczności skutkować mogły przypisaniem powódce zachowania przyczyniającego się do powstania szkody.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenia powódki są usprawiedliwione co do zasady, a co do wysokości częściowo.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego (...) sp. z o.o. jako przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody jest art. 435 k.c., natomiast źródłem odpowiedzialności (...) S.A. zawarta z (...) sp. z o.o. umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Ponieważ okoliczność, iż przedsiębiorstwo komunikacyjne jest wprawiane w ruch przy pomocy sił przyrody, oraz okoliczność, że jego odpowiedzialność cywilna była ubezpieczona przez (...) S.A. nie były kwestionowane, rozważania na ten temat i bliższe omawianie instytucji odpowiedzialności z tych tytułów zostanie w rozważaniach pominięte. Omówienia wymagają kwestia wysokości roszczeń i zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody.

Podstawą roszczeń powódki jest art. 444 i 445 k.c.. Zgodnie z § 1 art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W myśl § 2, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Zgodnie zaś z treścią art. 445 § 1 w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Podstawę zasądzenia zadośćuczynienia stanowi zatem przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę może żądać poszkodowany, który w wyniku czynu niedozwolonego doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Ustawodawca nie sprecyzował sposobu ustalenia wysokości zadośćuczynienia, odwołując się do sędziowskiego uznania, opartego na całokształcie okoliczności sprawy. Przeprowadzona w ten sposób analiza konkretnego przypadku ma doprowadzić do wyliczenia „odpowiedniej sumy”, to jest takiej kwoty, która odpowiada krzywdzie, ale nie jest wygórowana na tle stosunków majątkowych społeczeństwa. Przez krzywdę należy rozumieć: cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych doznaniach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi i ich następstwami, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi, uszkodzeniami ciała lub rozstrojem zdrowia. W pojęciu krzywdy mieszczą się nie tylko cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, ale również te, które mogą powstać w przyszłości. W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że ocena rozmiarów krzywdy wymaga uwzględnienia nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiaru kalectwa, trwałości następstw zdarzenia oraz konsekwencji

uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego (np. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, opubl. OSNP 16/2000, poz. 626).

Badając odpowiedniość zadośćuczynienia pod kątem stosunków majątkowych społeczeństwa należy wziąć pod uwagę, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny. Wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Nie ma natomiast podstaw do uwzględnienia żądania w takiej wysokości, by przyznana kwota stanowiła ponadto, ze względu na swoją wysokość, represję majątkową (por. uchwała SN z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 9/1974, poz. 145).

Biorąc pod uwagę powyższe, żądanie zasądzenia zadośćuczynienia jest zasadne, jednakże nie w całości. Łącznie stały uszczerbek na zdrowiu powódki wynikający z doznanych w przebiegu wypadku obrażeń wynosi, według opinii biegłych, 30%, w tym 20% z tytułu obrażeń natury ortopedycznej, a 10% z tytułu zaburzeń psychiatrycznych przejawiających się lękami, zaburzeniami snu i stanami depresyjnymi z niepewnymi rokowaniami na przyszłość.

Zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki został oceniony jako znaczny, zwłaszcza w pierwszym okresie po wypadku. Należy mieć jednakże na względzie, że powódka jest osobą starszą o obniżonych ustrojowych możliwościach regeneracyjnych, co oznacza, że nie ma szans na odzyskanie sprawności. Kwestia ta może być postrzegana dwojako. W sprawach podobnych spotkać można się z argumentacją, że z racji zaawansowanego wieku sprawność poszkodowanej osoby i tak zmniejszałaby się sukcesywnie, zatem jej utrata nie jest tak znacząca jak dla osoby młodej. Sąd z tą argumentacją nie zgadza się. Współcześnie, dzięki dobremu standardowi życia i postępom medycyny, życie człowieka wydłuża się. Kwestią istotną staje się utrzymanie w okresie starości sprawności pozwalającej na jak najdłuższą samodzielną egzystencję. Utrata tej sprawności, zwłaszcza dla osoby wcześniej, mimo wieku, całkowicie sprawnej, równoznaczna jest ze skazaniem na pomoc osób trzecich i utratę komfortu samodzielności. Skutek jest tak samo dotkliwy dla osób młodszych jak i starszych. O ile jednak osoba młodsza, przy dobrych wynikach niepowikłanego leczenia, może rokować powrót do sprawności, to osoba starsza takich widoków raczej nie ma. Tak właśnie jest w przypadku powódki. Prócz problemów natury fizycznej stała się z kobiety aktywnej, chętnej do pomocy innym, osobą przygnębioną, płacziwą i nadwrażliwą.

Podsumowując ten fragment rozważań, Sąd za adekwatną kwotę zadośćuczynienia uznał 62.000 zł, co pomniejszone o wypłaconą już kwotę 12.000 zł daje kwotę do zasądzenia 50.000 zł. W pozostałym zakresie żądanie zadośćuczynienia zostało oddalone.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. - od dnia 7 września 2012 roku. Pozwani wzywani byli do zapłaty w lipcu i sierpniu 2012 roku, przy czym (...) S.A. później, bo dnia 7 sierpnia 2012. Wymagalność roszczenia została zatem przez stronę powodową poprawnie ustalona na 6 września 2012 roku.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Na kwoty żądane i zasądzone tytułem zwiększonych potrzeb złożyły się koszty pomocy osób trzecich.

I tak w okresie od 1 maja 2012 roku do 31 lipca 2012 roku, to jest przez okres pierwszych trzech miesięcy powódka wymagała opieki z powodów ortopedycznych pomocy osób trzecich przez około 4 godziny dziennie, natomiast z powodu złego stanu psychicznego – niemalże cały czas. Skoro powódka żądała za ten czas kapitalizowanej renty odpowiadającej 6 godzinom dziennie, to roszczenie w tej części jest całkowicie zasadne co do wysokości. Daje to, przy standardowej stawce 9,50 zł za godzinę, kwotę 1.710 zł miesięcznie, to jest 5.130 zł za trzy miesiące, co pomniejszone

o kwotę wypłaconą powódce 2.484 zł daje ostatecznie 2.646 zł z odsetkami (art. 481 k.c.) od dnia 7 września 2012 roku do dnia zapłaty.

W okresie od 1 do 31 sierpnia 2012 roku powódka wymagała opieki w wymiarze 4 godzin dziennie, co daje kwotę 1.140 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 września 2012 roku.

W okresie od 1 września 2012 roku, przed osiem miesięcy, to jest do 30 kwietnia 2013 roku powódka wymagała opieki w wymiarze 3 godzin dziennie, co daje kwotę po 855 zł miesięcznie z odsetkami od daty wymagalności każdej a rat.

Dalej powódka wymagała już opieki jedynie w zakresie 2 godzin dziennie i stan ten utrzymuje się nadal. Daje to kwotę po 570 zł miesięcznie zasądzoną od maja 2013 roku i na przyszłość z odsetkami w razie uchybienia ustalonemu terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W pozostałym zakresie roszczenie o rentę na przyszłość zostało oddalone.

Wprawdzie ze zgromadzonego materiału wynika, że zasadne jest, aby powódka korzystała jeszcze z pomocy psychologa, ewentualnie także psychiatry, ale powódka nie widzi takiej konieczności i deklaruje, że nie będzie z niej korzystała. Kwoty wskazane przez biegłą jako prawdopodobny koszt terapii zostały zatem pominięte.

Ponieważ odpowiedzialność obu pozwanych oparta jest na innej podstawie prawnej, nie odpowiadają oni względem powódki solidarnie, jednakże w taki sposób, że zapłata przez jeden z podmiotów zobowiązanych zwalnia drugi do wysokości przekazanej kwoty (in solidum)

Ustalone jak wyżej kwoty zadośćuczynienia i rent nie zostały pomniejszone w związku z tym, że podnoszony przez stronę pozwaną zarzut przyczynienia nie został uznany za zasadny. To prawda, że powódka miała jedną rękę na temblaku i torebkę. Nie sposób czynić jej jednak z tego zarzutu, nawet jeśli poruszała się nieco wolniej, czy ostrożniej. Kierowca zawsze ma obowiązek brać pod uwagę ewentualną niepełnosprawność pasażera i należyte obserwować pojazd w chwili zamykania drzwi i ruszania. Fakt, że kierowca nie zachował w tym wypadku należytej ostrożności wynika wprost z treści wyroku skazującego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozliczenia.

Powódka poniósł koszty procesu w łącznej kwocie **9382,53 zł** (3617 koszty zastępstwa procesowego, 4267 zł opłaty od pozwu, 1200 zł + 298,53 zł tytułem wydatków na wynagrodzenie biegłych), natomiast koszty procesu wyłożone przez każdego z pozwanych wyniosły po 3617 zł – razem 7234 zł. Łącznie koszty procesu poniesione przez strony wyniosły zatem **16.616,53 zł**.

Ponieważ powódka przegrała proces w **27 %** (przyznane świadczenia, wyniosły łącznie: **62.336 zł** zaś suma roszczeń, wyniosła **85.326 zł**) w takim też stosunku, odpowiadającym kwocie 4486,46 zł powinna ponieść koszty procesu. Pozwany, który uległ w 73 % powinien pokryć koszty procesu w wysokości 12.130,06 zł. Powódka poniosła koszty w kwocie 9382,53 zł, należy jej się zatem od pozwanych solidarnie zwrot kwoty 4896,07 zł.

Na podstawie art. art. 80 w zw. z art. 84 ust. 2 u.k.s.c. należało orzec o zwrocie na rzecz powódki kwoty 301,47 zł. stanowiącej różnicę między kosztami pobranymi, na poczet zaliczki z tytułu wynagrodzenia biegłych sądowych (600 zł), a kosztami należnymi z tego tytułu. (9,04 zł + 141 zł + 148,49 zł).